

# Stainer pomaga

Pracownicy firmy Stainer odmalowali pomieszczenia, w których będzie biuro i magazyn Stowarzyszenia Hospicjum Domowe Kolory w Lesznie.

O Stowarzyszeniu Kolory ludzie dowiadują się najczęściej wtedy, gdy ktoś bliski lub znajomy zachoruje i wymaga opieki hospicjum domowego. Taką też drogą informacja o tym wyjątkowym zespole wyjątkowych osób dotarła do Emilii Zygalskiej, managera administracji firmy Stainer. Od tej pory drogi Stainera i Kolorów się zeszyły.

- Jesteśmy firmą, która lubi pomagać i często pomagamy, choć nie zawsze mówimy o tym głośno. Tym razem tak, bo chcemy aby jak najwięcej osób, także naszych pracowników, dowiedziało się o tym, co robi Stowarzyszenie Kolory i jak ważna jest to działalność. Dlatego zdecydowaliśmy, że prześlemy materiały do wykończenia pomieszczeń hospicjum, ale też sami zrobimy ten remont. Chętnych do pracy nie brakowało - mówi pani Emilia, - Na co dzień staramy się budować bliskie relacje z naszymi pracownikami, więc ta akcja jest też formą integracji załogi.

Lokal, którego odświeżeniem zajęli się pracownicy Stainera znajduje się na osiedlu Zamenhofska 48 w Lesznie, na parterze jednego z bloków.

- Urządzimy tutaj biuro i miejsce spotkań z rodzinami naszych podopiecznych, a także magazyn na sprzęt medyczny, którego używamy i który jest wykorzystywany przez naszych pacjentów - tłumaczy Sebastian Werner, lekarz i prezes stowarzyszenia.

- Firma Stainer zadeklarowała, że odmaluje pomieszczenia i pomoże w zakupie drzwi. Otrzymamy też od niej szafę na dokumentację, co jest olbrzymią pomocą. Powoli będziemy kompletować resztę wyposażenia - dodaje Joanna Ossowska, członek zarządu i koordynator stowarzyszenia.

- Takie gesty, jak wykonała dla nas firma Stainer i jej załoga motywują nas do dalszej pracy. To budujące, że coraz więcej osób chce nas wspierać. Nie każdy ma kompetencje i odwagę, aby pomagać bezpośrednio naszym pacjentom, aby się nimi opiekować. Dlatego ważne jest każda forma zaangażowania. Pracownicy firmy Stainer podarowali nam swój czas i pracę. Bliscy osób, które były naszymi pacjentami, po ich odejściu przekazują nam sprzęt medyczny, jaki im pozostał. To też jest wielka



• Ekipa firmy Stainer gotowa do pracy. Czwarta od prawej stoi pani Emilia Zygalska.

sprawa. Nie zawsze, aby pomóc, trzeba dać pieniądze - wyjaśnia doktor Werner.

Akcja odbywała się w czwartek, po południu, po godzinach pracy firmy. Ekipa Stainera stawiała się na miejscu z wami i gotowa do realizacji wyzwania. Przywieźli ze sobą wszystko, co było potrzebne do działania - farby, narzędzia malarskie i mnóstwo zapału. Podzielili się zadaniami i od razu zabrali do pracy. Trzeba było m.in.: ściągnąć z witryny reklamę dawnego najemcy lokalu, zabezpieczyć posadzki w środku, przygotować ściany do malowania, dobrać farby i odmalować całe wnętrza, a potem umyć okna i drzwi. Zajęcia było na kilka godzin.

- Jesteśmy zmotywowani do dalszego prowadzenia takich akcji. Wspólna praca ludzi z różnych działów naszej firmy,

pozwała poprawić komunikację, zintegrować się, a dodatkowo - pomóc - dodaje Emilia Zygalska.

- Ciągłe rekrutujemy nowe osoby do naszego zespołu. Zazwyczaj oferujemy bardzo dobre wynagrodzenie oraz narzędzia pracy. Teraz możemy dodać również możliwość pełnienia misji społecznej jako Stainer POMAGA. Nie wykluczamy, iż w najbliższej przyszłości założymy stowarzyszenie właśnie pod nazwą Stainer POMAGA - dodaje pani Emilia - Bardzo wiele podmiotów z którymi współpracujemy, deklaruje chęć niesienia pomocy potrzebującym. I nie chodzi tutaj o pieniądze tylko o czas, który możemy poświęcić. Dlatego będziemy zachęcać wszystkich naszych pracowników oraz partnerów do udziału w akcjach Stainer Pomaga. **Im**

